

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadniczo ogólnie: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpacja) po 30 groszy „marginesowe” po 15 groszy 3— mm 1 milimetr w jednej szpacji (szerokość szpacji 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22001.

Rok VI.

Nr. 299.

Kraków, czwartek 21 grudnia 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Niemiecka ofensywa na Zachodzie rozwija się pomyślnie.

Berlin, 20 grudnia. W związku z wielką bitwą ofensywną, rozpoczętą przez Niemców w sobotę na froncie zachodnim, donoszą co następuje:

Bitwę na zachodzie, szalejącą obecnie już prawie 100 godzin, można najlepiej scharakteryzować jako „bitwę milczenia”, mimo, że przebieg jej jest nacechowany gwałtownym szcikiem broni wszystkich rodzajów. W miarodajnych niemieckich kolumnach wojskowych zarówno na zapleczu frontu, jak i w stolicy Rzeszy zachowują nadal co do stanu faktycznego całkowite milczenie, zaznaczając jedynie, że przebieg ofensywy niemieckiej jest pomyślny również w 4-tych dniach trwania działań zaczepnych. Z nieujawnionego zresztą zadowolenia niemieckich kół wojskowych wolno wyciągnąć wniosek, że ofensywa ma przebieg planowy i że nadal rozwija się pomyślnie. Jest rzeczą pewną, że pierwsze linie wojsk amerykańskich zostały przełamane, a co za tym idzie, 1-sza armia amerykańska rozbita na kilka części. W większym jeszcze stopniu, niż w pierwszych dniach ofensywy, operacje wojsk niemieckich na ziemi doznały skutecznego zabezpieczenia przez formacje niemieckich samolotów bliskiego wsparcia i myśliwców, podczas gdy pozafrontowe rejon dowozowe aliantów oraz ich centra zaopatrzeniowe były niezwykle skropowane ogniem niemieckich broni dalekonośnych, spotęgowanych jeszcze w porównaniu z poprzednim okresem.

Urzędowego komentarza niemieckiego, zawierającego jakiegokolwiek autentyczne i

szczegółowe dane o dotychczasowym przebiegu ofensywy, nie można było jednak uzyskać.

Eisenhower wydał zakaz podawania wiadomości.

Sztokholm, 20 grudnia. Główna kwatera Eisenhowera zakomunikowała, że z obszaru frontowego, zajmowanego przez pierwszą armię amerykańską nie wolno aż do odwołania podawać jakiegokolwiek wiadomości.

Churchill odmawia udzielenia jakiegokolwiek wyjaśnień.

Sztokholm, 20 grudnia. Churchill oświadczył w Izbie Gmin podczas dyskusji, jak donosi agencja Reutera że nie zamierza udzielić parlamentowi wyjaśnień w sprawie sytuacji wojennej. „W każdym wypadku obecnie jest w toku wielka bitwa”.

Na uwagę posła Edgara Granville, że należy wziąć pod uwagę, iż dzienniki angielskie czerpią obecnie wszystkie doniesienia ze źródeł niemieckich i należy postarać się o to, aby po zniesieniu zakazu prasa otrzymała szczegółowe informacje, Churchill oświadczył, że „sprawa obecnego zakazu publikowania wiadomości z frontu zachodniego podlega kompetencji naczelnego dowódcy, którego naturalnie musi się posprzeć”.

Hiszpańskie pismo „Informaciones” stwierdza:

Niemieckie uderzenie nastąpiło we właściwej chwili.

Madryt, 20 grudnia. „We właściwej chwili” — oto tytuł komentarza dyrektora dziennika madryckiego „Informaciones” Wiktora De La Borna — o rozpoczęciu ofensywy niemieckiej na zachodzie. Autor pisze m. in.:

„Dokładnie 24 miesiące po Stalingradzie, podczas których naród niemiecki wykaźał poprostu bohaterki spokój i opanowanie, wybiła wielka godzina niemiecka. Dowództwo niemieckie wydało rozkaz do uderzenia w chwili, gdy Roosevelt mówi o „wojskowym zakorkowaniu” wojsk alianckich, a sytuacja polityczna odzwierciedla się okropnym bałaganem. Z młodzieńcem zdecydowaniem i w spartańskim dnie odbijającym się również w sprawozdaniach z głównej kwatery Führera. Niemcy nie dokonują bynajmniej jakiegokolwiek ostatniego rozpaczliwego wysiłku, ale zaczynają wypełniać powierzoną im misję historyczną w swej nowej walce. W każdym razie nie wolno porównywać ofensywy rozpoczętej przez niemieckie siły zbrojne w dniu 16 grudnia z ofensywą Ludendorfa w poprzedniej wojnie światowej, gdyż wszystkie zapasy wojskowe były wyczerpane, a ojezyzna padła ofiarą głodu i marazmu. Z ciemności wyruszyła niespodziewanie nowa chętna do ataku armia której rekiem wypowiedziano już w językach całego świata. Świat wstrzymał oddech. Byłoby obecnie łatwo ośmiśnić przedwczesnych powątpiewaczy, którzy oddawna odpisali Niemcy. Uczynia to jednak fakty, podyktowane bronią”.

„Autor artykułu powołuje się m. in. na charakterystyczny fakt, że Churchill odwołał mowę, zapowiedzianą na niedzielę, a na jej miejsce przeprowadził rozmowę telefoniczną z Rooseveltem. Dyrektor dziennika madryckiego uważa, że Churchill na pewno nie wykorzystał swego talentu w tym celu aby złożyć prezydentowi USA życzenia wesolych świąt Bożego Narodzenia”.

Montgomery czeka na wynik walk pod Akwizgranem.

Berlin 20 grudnia. Major angielski Robert Gordon Cunningham wzięły ostatnia do niewoli niemieckiej, a przynależny do 153 brygady piechoty 53 angielskiej dywizji piechoty, oświadczył podczas przesłu-

chania, że generał Montgomery wstrzymuje się zapewne z rozpoczęciem swej ofensywy, czekając narazie na wynik amerykańskich prób przełamania się pod Akwizgranem.

Głoby Amerykanom udał się sukces, to Anglicy mogliby oszczędzić wiele krwi i nie narażać się w dalszym ciągu.

Front pierwszej armii amerykańskiej porozrywany.

W nocnej bitwie pancernej wyparto amerykańskie posiłki.

Berlin, 20 grudnia. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 19 grudnia:

W bitwie zimowej na zachodzie nasze wojska w dniu wczorajszym kontynuowały dalej atak na całym froncie. Formacje pancerne przebiły się w głąb obszaru bojowego poprzez luki rozbitego i porozrywanego frontu pierwszej armii amerykańskiej. W toku nocnej bitwy pancernej wyparto interwencyjne formacje przeciwników. Eskadry niemieckiego lotnictwa myśliwskiego i bliskiego wsparcia, osłaniające poruszenia naszych wojsk, zestrzeliły w walkach powietrznych 24 samoloty nieprzyjacielskie.

Na pozostałym froncie zachodnim trwają walki pozycyjne w dawnych punktach ciężkości.

Ogień naszych broni dalekonośnych na Londyn, Antwerpię i Leodjum kontynuowano we wzmożonym stopniu.

We Włoszech środkowych ósma armia brytyjska nie była w stanie prowadzić dalej swych ofensyw w straty, wielkich ataków. Dlatego też ograniczała się wczoraj do wypadów z obydwu stron Faenzy i Bagnacavallo, które załamały się.

Na froncie węgierskim liczne wypadki nieprzyjacielskie pomiędzy Drawą, Jezioro Białym i Budapesztem załamały się w naszym ogniu obronnym.

Pomiędzy kolanem Dunaju pod Waizen a granicą południowej Słowacji nasze formacje powstrzymały po nieznacznych sukcesach terenowym silniejsze natarcia bolszewików. Przeciwnicy na przesmyku w

Sądy specjalne dla Polaków za frontem sowieckim.

Berno, 20 grudnia. Szwajcarska agencja telegraficzna podaje z Moskwy, że na obszarach polskich zajętych przez armię czerwoną miano ustanowić specjalne władze sądowe.

W Atenach szaleją walki.

Sztokholm, 20 grudnia. Donoszą z Aten, że we wtorek o godzinie 9-tej rano słyszeć było można w pobliżu miasta gwałtowny ogień karabinów maszynowych, idący z dwóch kierunków. Ten ogień karabinów maszynowych trwał od samego brzasku.

Czynna jest znów artylerja i słyszeć można pojedyncze granatników. Śródmieście wstrząsane jest bezustannie regularnymi wybuchami. Stosunkowo spokojnie upłynęła noc, jednakże we wtorek rano ożyły znów walki w sąsiedztwie placu Omonia w pobliżu obszaru, zajmowanego przez Brytyjczyków. Trwają nadal inne walki lokalne. W takich warunkach żądanie, wniesione ze strony króla Jerzego II-go odnośnie do zgody na regenta, wywołało wrazenie, jakoby król nie zdawał sobie sprawy z powagi sytuacji. Małą wartość przedstawiać będzie jego żądanie, aby wszyscy przywódcy polityczni Grecji podpisali deklarację, potępiającą koalicję republikańską, ponieważ najbardziej wpływowi przywódcy znajdują się dzisiaj po drugiej stronie barykad. Wydarzenia wojskowe przebiegają już znacznie wypadki polityczne.

Pewien dziennikarz angielski donosi, że usłyszał się w Atenach opór komunistów, kiedy w dalszym ciągu wykonywano wypad celem oczyszczenia ulic. Ostatnie wiadomości, pochodzące z głównej kwatery lotnictwa angielskiego, wskazują na to, że wojska powstańcze podjęły atak przy porzeu przez dział 75 mm. Gdy już wojska powstańców rozpoczęły swe ataki, samoloty typu Beauflighters rzuciły rakiety przeciwko pozycjom artylerji wojsk komunistycznych. Niektóre z tych dział były doskonale zamaskowane. Jeden z tych samolotów, lecący na wysokości 600 metrów, trafiony został odłamkami. Dalszy atak rakietami dokonany został przeciwko składnicy amunicji powstańców na przedmieściu Aten. Trafione zostały różne budynki, które zajęły się pożarem. Samoloty Beauflighters z rakietami oraz typu Spitfire, używające dział i karabinów maszynowych, atakowały późnym popołudniem pozycje

powstańców w pobliżu stadionu nowoczesnego.

Komuniści zaatakowali kwaterę brytyjskiego lotnictwa.

Sztokholm, 20 grudnia. Brytyjskie siły zbrojne w Atenach, które zajęły wzgórek na Stadjonie, jak donosi agencja Reutera, ubiegłej nocy ponownie wycofały się, ponieważ poczyta za znajdowała się pod ciężkim ogniem granatników i karabinów maszynowych, ustawionych na pobliskim cmentarzu.

W rejonie portu Pireus wojska indyjskie i brytyjskie oczyściły obecnie cały półwysp Kaalipolis. Według ostatnich doniesień, powstańcy komunistyczni przedarli się przez zapory z drutu kolczastego, otaczające główną kwaterę angielskiego lotnictwa koło Kiflisie, o kilka kilometrów na północny wschód od Aten. Brytyjska kolumna czołgów i wozów pancernych wyruszyła wczoraj wczesnym rankiem w drogę celem dania odsieczy głównej kwaterze angielskiego lotnictwa, która została okrajona przez przeszło 600 powstańców.

Jak podała radiostacja londyńska, samoloty brytyjskie były zmuszone zrzucić prowlant i amunicję ponad obłożoną główną kwaterą lotnictwa brytyjskiego w Atenach.

Saloniki pod znakiem anarchji komunistycznej.

Genewa, 20 grudnia. W związku z wydarzeniami w Salonikach charakterystyczne są sprawozdania dwóch zwolenników t. zw. ruchu „EAM”, którzy uciekli do Aten.

Ze sprawozdań tych, rozpowszechnianych przez źródła amerykańskie, wynika, że Saloniki terroryzowane są obecnie przez gwardię obywatelską pod przywództwem komunistów. Nie istnieją już żadne władze. Liczba aresztowanych przekracza 800 osób, przy czym cyfra ta nie obejmuje wziętych do niewoli wojsk rządowych oraz osób aresztowanych „prewencyjnie”. Wszystkie „rozkazy dzienne” wydane w Salonikach przez komunistów, skierują się przeciwko Anglii.

W tej samej wiadomości podanej przez Amerykanów oznajmia się, że „czyny gwałtu, dokonywane przez komunistów”, trwają nadal w dzielnicach Aten, zdobytych przez powstańców. Masakruje się narodowców, a zwłoki obdziera z ubrań. Krew płynie wszędzie, strzela się do domów i zapala je, a barykady zamykają ulice tak, jak się to działo w dniach rewolucji francuskiej.

Powstańcy sympatyzują z Amerykanami.

Budapeszt, 20 grudnia. Źródła amerykańskie donoszą o rozpaczliwych wysiłkach ze strony amerykańskiej kolonii w Grecji, liczącej około 300 osób, które pragną utrzymać się na stanowisku neutralnym w tej wojnie domowej.

Delegat amerykańskiego Czerwonego Krzyża, Silbert, który przybył obecnie z Aten do Rzymu, opowiada, że partyzanci greccy uważają, iż Amerykanie w Atenach stają po ich stronie wbrew wyżej wspomnianym wysiłkom, zmierzającym do uzasadnienia stanowiska neutralnego. Pozdrawiają ci partyzanci greccy Amerykanów na ulicach, wznosząc okrzyki na cześć Roosevelta i na ramię odnosa odnośniki oficerów amerykańskich do ich hoteli. Silbert jest zdania, że obecność Amerykanów w Grecji jest nieprzyjemna dla Anglików. W razie gdyby walki w Atenach trwać miały jeszcze długo, natenczas najlepiej byłoby ewakuować kolonię amerykańską.

Przed zmianą rządu greckiego.

Genewa, 20 grudnia. W Ankarze spodziewają się zmian w rządzie Panandreu. Kary od czasu ostatnich wypadków znalazł się w sytuacji nie do podtrzymania.

Jako przyszłych premierów wymienia się Dragomisa oraz generała Plastirasa. Nawet choćby generał Plastirasa nie miał przyjąć urzędu premiera, to mimo to zdaniem kół tureckich odegrałby on rolę czołową.

Reorganizacja armji węgierskiej.

Budapeszt, 20 grudnia. Zastępca premiera węgierskiego Szalasy oświadczył — jak podaje wywiad ogłoszony na łamach dziennika „Oeszertartas” — że rząd skoncentruje wszystkie stojące do dyspozycji siły, zreorganizuje armię, a częściowo na nowo uzbroi ją. Zastępca premiera jest głęboko przekonany, że w krótkim czasie sytuacja węgierska przyberze korzystny dla Węgier obrót.

Abdykacja króla greckiego?

Sztokholm, 20 grudnia. Według zgodnych sprawozdań, opublikowanych przez prasę sztokholmską, pozwala się prasie londyńska domyślać, że 54-letni król grecki będzie prawdopodobnie abdykował w związku z propozycją ustanowienia regencji w Grecji.

Również i amerykańska agencja „Associated Press“ jest zdania, że przedwczesna jest wiadomość, jakoby przewidywano regenta w osobie arcybiskupa ateńskiego. W każdym bądź razie nie zgadza się to z informacjami, jakie odebrało brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych. Według wiadomości własnej dziennika „Stockholms Tidningen“ grecki król Jerzy wraz z doradcami swymi zamknął się w hotelu „Claridge“, gdzie jedynie Piotr Jugosłowiański złożył mu wizytę. Wszystkich innych, a również i dyplomatów odprawiono, odmawiając im przyjęcia przez króla. Rozwiązania przesilenia greckiego dokonuje się za kulisami w Londynie i w Atenach. W każdym razie w kwestii rozwiązania przesilenia greckiego król Jerzy grecki wysunął się obecnie na plan pierwszy.

W wydaniu swym poniedziałkowym dziennik angielski „Daily Herald“ stanowczo opowiada się przeciwko królówi greckiemu i oświadcza według dziennika szwedzkiego „Goeteborgs Handels och Sjöfartstidning“, że jeżeli król nie zgodzi się na propozycję, aby arcybiskup ateński ustanowiony być miał regentem, natenczas nie pozostaje żadna inna droga wyjścia, jak tylko trzeba będzie złożyć oświadczenie, że wskutek takiego swego stanowiska utracił król prawo do swego tronu. Wtedy trzeba będzie ustanowić regenta lub radę regencyjną. Nie wiele czasu pozostaje królówi na powzięcie decyzji. W ciągu całego tego przesilenia był król powodem wielkich trudności.

Genewa, 20 grudnia. Premier Papandreu podał w poniedziałek do wiadomości, że przywódcy greckich partii politycznych przedłożą królówi greckiemu w Londynie osobiste swe poglądy odnośnie kwestji mianowania regenta. Gabinet jednak jako taki nie wyrazi swego stanowiska w tej sprawie. Na marginesie tego zauważa agencja Reutera, że deklarację tę interpretuje się w tym sensie, że gabinet nie chce wyrazić jednogłośnej swej opinji na ten temat.

Bułgarzy wykorzystują sytuację w Grecji.

Sztokholm, 20 grudnia. W pewnym doniesieniu agencji amerykańskiej „United Press“ z Aten czytamy, że trzeba się obecnie liczyć z możliwością, iż Bułgarzy korzystając będą chcieli z wojny domowej w Grecji, usiłując okupować część obszarów greckich.

Pewien korespondent angielski w Atenach podkreśla, że trudny jest problem odnawiania broni powstańców greckich. Powstańcy ci posiadają bowiem pod bronią 10.000 ludzi, którzy nie są zwykłymi członkami formacji „Elas“. Ze strony brytyjskiej potwierdza się w Atenach wiadomość, że kilkaset zbrojnych Bułgarów wtargnęło niedawno temu na obszary greckie.

Przy pomocy czołgów uwolniono aresztantów z więzienia.

Sztokholm, 20 grudnia. Brytyjska służba informacyjna donosi z Aten, że w wielkim gmachu więzienia Averoff, położonym w północno-wschodnim przedmieściu Aten, który to gmach, jak już donoszono, podpłonął w al przez wojska powstańcze, znajdowało się około 700 więźniów politycznych, którzy obecnie podobno znajdują się w rękach Anglików.

Między nimi znajduje się były premier Railla oraz były dyktator general Pangelos. Według niepotwierdzonej dotąd wiadomości, obaj ostatnio wymienieni więźniowie ewakuowani zostali przy pomocy czołgów brytyjskich podczas ataku komunistów. Pangelos raniony podobno został przytem w nogę.

Prasa sowiecka atakuje rząd Sanatescu.

Sztokholm, 20 grudnia. Pismo sowieckie „Krasnaja Swjesda“ korzysta z okazji powrotu Wyszyńskiego z Bukaresztu i ogłasza niezwykle ostrą krytykę w odniesieniu do zaimisjonowanego rządu rumuńskiego Sanatescu.

Ostatnie przesilenie polityczne w Rumunii sprowadza się zarówno, jak i poprzednio do faktu, że Sanatescu nie dość energicznie występował przeciwko żywołom faszystowskim. Wspomniany dziennik pisze, że przywódcy narodowych zarządów oraz narodowych liberałów posunęli się nawet do tego, że zaczęli popierać grupy reakcyjne w kraju, podczas gdy kilka władz rządowych sabotowało warunki zawieszenia broni.

Kontrola rachunków w Rumunji.

Budapeszt 20 grudnia. Rumuńskie ministerstwo skarbu ogłosiło, że od teraz ustanowi się kontrolerów na ulicach handlowych i w domach towarowych celem badania ludności dokonującej zakupów. Ma się kontrolować m. in., czy towary są oddawane za przepisowy rachunek opatrzoney 6-proc. znacznikiem stemplowym.

Ponowne ciężkie naruszenie neutralności szwedzkiej.

Sztokholm, 20 grudnia. Jak stwierdza wtorkowa poranna prasa sztokholmska, alianckie samoloty bojowe ciężko naruszyły ponownie południowo-szwedzkie terytorium w poniedziałek około godziny 20-tej.

Urządowy komunikat szwedzkiego sztabu obrony kraju stwierdza, że wielka liczba obcych samolotów nadleciała w poniedziałek wieczór od strony zachodniej nad szwedzkie terytorium i przeleciała nad różnymi rejonami zachodniego wybrzeża oraz raf przybrzeżnych, poczem odleciała dalej nad wybrzeże wschodniem. Szwedzka artylerja przeciwlotnicza w kilku miejscowościach była w akcji.

Dziennik „Dagens Nyheter“ donosi, że o godzinie 19.30 prawdopodobnie o wielką ilość samolotów, które na 40-kilometrowej długości przeleciała nad Szwecją od strony zachodniej w kierunku wschodnim. Około godziny 23-ej samoloty przeleciały z powrotem w odwrotnym kierunku. Tego rodzaju wielki przelot nad Szwecją nie był notowany od września. Powietrze przedstawiało się jakgdyby „gotująca kasa“. Dziennik „Svenska Dagbladet“ donosi, że samoloty leciały „zdumiewająco nisko“. Były to angielskie maszyny typu „Lancaster“, które w niektórych miejscach, jak np. koło Skelderviken, można było zupełnie wyraźnie obserwować.

Jak donosi dziennik „Morgentidningen“,

Ustępstwa Szwecji wobec Sowietów,

Sztokholm, 20 grudnia. Liczne dzienniki zabierają stanowisko w artykułach wstępnych wobec oświadczenia szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Günthera na temat wizyt informacyjnych urzędowych przedstawicieli sowieckich w obozach uchodźców bałtyckich.

Dziennik „Aftonbladet“ sądzi, że ministerstwo spraw zagranicznych poczyniło „naïwne i zbyt uczynne ustępstwa“. Informacje sowieckie do Anglików mogłyby również być wysłane za pośrednictwem władz szwedzkich. Odpowiedź ministra spraw zagranicznych zdaje się oznaczać, że Szwecja mileżące uznaje panowanie sowieckie w krajach bałtyckich.

Dziennik „Expressen“ mówi o „usłudności, budzącej zastrzeżenia“. Niewątpliwie Szwecja musi rozbudować swoje stosunki ze Związkiem sowieckim, jednak nasuwać się silne wątpliwości, czy te wysiłki dadzą się uskutecznić metodami, zastosowanymi przez rząd.

Uciekinierzy protestują przeciw wizytom bolszewickich komisarzy

Sztokholm, 20 grudnia. Mieszkańcy niektórych obozów bronią się energicznie przeciwko wizytom ze strony reprezentantów papiestwa sowieckiego w Sztokholmie, którzy usiłują zwiedzać obozy uchodźców z krajów bałtyckich w Szwecji, do czego uzyskali już zgodę ze strony rządu szwedzkiego.

Obecnie dziennik „Dagens Nyheter“ publikuje dalsze pismo protestacyjne, wystosowane do komisji dla obywateli zagranicy, a podpisane przez 210 osób, umieszczonych w budynku nowej szkoły w Sztokholmie, oddanym do użytku uchodźców z krajów bałtyckich. W piśmie tym czytamy:

„Prosimy zapobiec wszelkim usiłowaniom idącym z zewnątrz, a zmierzającym do szerzenia pośród nas propagandy politycznej. Nie potrzebujemy żadnych proklamacji o udzielaniu pomocy przez jakikol-

wiek kraj obcy, a zabarwionej w sposób propagandystyczny, nie potrzebujemy nam też żadnych inspekcji lub wyjaśnień ze strony przedstawicieli zagranicznych, gdyż wszystko to jest nam zbędne“.

Berlin, 20 grudnia. Łotewski dziennik żołnierski „Daugavas Vanagi“ zamieszcza komentarz w sprawie uchwały rządu szwedzkiego odnośnie do zezwolenia urzędnikom sowieckim na zwiedzenie obozów uchodźców bałtyckich w Szwecji i pisze:

„Jest łatwo zrozumiałe, że każdy Łotysz przyjął te wiadomości z więcej niż mieszanymi uczuciami i zadaje sobie pytanie, czy rzeczywiście Szwedzi, do których odwołaliśmy się z tak ciepłymi uczuciami i serdecznymi myślami, przyjęli gościnnie naszych uchodźców tylko dlatego, aby wydać ich bez miłosierdzia oprawcom? Oprócz tego czysto ludzkiego pytania istnieje jeszcze inne o charakterze międzynarodowym, a mianowicie: „Jeżeli już rząd szwedzki zezwolił przedstawicielom ZSRR na dokonanie inspekcji wśród uchodźców bałtyckich, wówczas może to oznaczać jedynie to, że Szwecja albo — terrbilne dictu — sama uznaje tych uchodźców za poddanych Związku sowieckiego, czyli innymi słowy, że Szwecja uznaje prawną moc proklamowanego przez ZSRR wcielenia Łotwy, Estonji i Litwy do państwa sowieckiego i temsamem sankcjonuje tym między państwowy gwałt, albo też że Szwecja nie jest w stanie wyrazić czynnie swej suwerennej woli. Bez względu na to, jak się sprawa przedstawia, byłibyśmy zadowoleni, gdyby nasze zaniepokojone głosy dotarły do neha króla Gustawa i byłibyśmy wdzięczni, gdybyśmy uzyskali równie autorytatywną jak uspokajającą odpowiedź.“

Oficjalni przedstawiciele reżimu bolszewickiego wabia uchodźców z powrotem do ojczyzny i to przy pomocy obietnicy, że wobec uchodźców nie będą stosowane żadne represje. Należy się zapytać, czy bolszewicy naprawdę uważają naszych uchodźców za tak głupich i ograniczonych, iż spodziewają się, że dadzą się skusić temi obietnicami. Każdy uchodźca może mieć tylko jedną odpowiedź: „pójdź precz szatanie“.

Anglicy stormowali flotę dla Dalekiego Wschodu

Tokio, 20 grudnia. Utworzona ostatnio angielska flota Pacyfiku pod dowództwem nowomianowanego admirała Frazera stanowi — zdaniem tutejszych kół marynarki — spóźnione usiłowanie zabezpieczenia interesów Londynu w tym rejonie, o ile możliwość przed zasięgiem amerykańskim.

Taktycznie biorąc, wspomniana flota nie posiada wiele więcej znaczenia, jak tylko w formie formacji pomocniczej amerykańskiej floty Pacyfiku pod dowództwem admirała Nimitza. Amerykanie muszą bowiem w przyszłości utrzymać główny ośrodek operacyjny w tych wodach. Nie można bynajmniej odrzucić myśli, że admirał Frazer przyjął z pewnym zadowoleniem ofensywy swego obecnego przełożonego admirała Nimitza, połączone z wysokimi stratami, albowiem im wyższe są straty, ponoszone przez Amerykanów, tem lepsze są widoki dla Anglii bronięcia swych interesów wobec osłabionego sprzymierzeńca. Samo zaś zestawienie angielskiej floty Pacyfiku wskazuje, że w Londynie żywi się podobne myśli, gdyż flota ta zdalna jest raczej do odgrywania wyczekującej roli, aniżeli do przystąpienia do działań bojowych przeciwko nieprzyjacielowi, postępującemu według nowoczesnych zasad.

W obliczu faktu, że lotnictwo marynarki brało w ciągu trzech lat wojny na Pacyfiku decydujący udział we wszystkich starciach, zdolność do akcji floty angielskiej powinna, zdaniem kół marynarki w Tokio, zależeć w znacznej mierze od tego,

ile lotnikowców będzie można wysłać na ocean Spokojny i Indyjski.

Flota japońska gotowa do akcji.

Tokio, 20 grudnia. „Japońska flota wojenna jest dość silna, aby podjąć walkę z całą flotą Pacyfiku nieprzyjaciela włącznie z flotą wschodnio-indyjską admirała Frazera“ — oświadczył admirał w st. sp. Takazita.

Również okręt admirałski „Rowe“ admirała Frazera może spotkać łatwo ten sam los, jaki przypadł w udziale okrętom „Prince of Wales“ lub „Repuise“, oświadczył następnie admirał: Mamy obecnie do dyspozycji nitylko naszych pilotów torpedowych i bombowych, ale również nasze specjalne formacje jak np. jednostki „Kamikaze“, przyczem jedno celne uderzenie może posłać na dno morza ten nowy okręt.

Japończycy atakują dowóz USA pod Filipinami.

Tokio, 20 grudnia. Główna kwatery cesarska komunikuje:

Japońskie formacje lotnicze kontynuując ataki na alianckie transporty morskie pod San Jose oraz wyspą Mindoro, zatopiły w dniach 17 i 18 bm. 3 transportowce i 1 krawozwłok lub kontrtorpedowiec, jakoteż uszkodziły ciężko 2 transportowce.

Szwecja nie zwinęła poselstwa w Budapeszcie.

Sztokholm, 20 grudnia. Radio moskiewskie, według doniesienia agencji „United Press“ wysunęło stwierdzenie, że rząd szwedzki odwołał swoje poselstwo z Budapesztu, a także pozostałe poselstwa czynią przygotowania do opuszczenia tego miasta.

W związku z tem szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych podaje do wiadomości, według doniesienia dziennika „Aftontidningen“, że poselstwo szwedzkie przebywa w dalszym ciągu w Budapeszcie i nie zostało odwołane do kraju.

Wybory do najwyższego sovietu odroczone o rok.

Sztokholm, 20 grudnia. Prezydium najwyższego sovietu ZSRR oświadczyło, według doniesienia agencji Reutera z Moskwy, że wobec sytuacji wojennej wybory do najwyższego sovietu zostały odroczone do grudnia 1945 r. a pełnomocnictwa dotychczasowego najwyższego sovietu przedłużono do tego terminu.

Następca lorda Moynego przybył do Kairo.

Genewa, 20 grudnia. Z Kairo donoszą, że w poniedziałek przybył tam Sir Edward Grigg, nowo zamianowany minister rezident na Środkowym Wschodzie, który zajmie placówkę po zmarłym lordzie Moyne.

Konferencja trzech jednak na widowni.

Sztokholm, 20 grudnia. Korespondent polityczny agencji Reutera oświadcza na temat aktualnych zagadnień w obozie alianckim m. in.:

„W głębokim zaniepokojeniu, jakie ogarnęło koła brytyjskie z powodu ostatnich debat w parlamencie na temat polityki zagranicznej, nastąpiło w sobotę pewne odprężenie z powodu doniesień z Waszyngtonu, że wkrótce odbędzie się spotkanie Roosevelta, Churchilla i Stalina i że w najbliższym czasie można się liczyć z zajęciem stanowiska przez Stany Zjednoczone odnośnie do ich polityki wobec pociągnięć brytyjskich i sowieckich w Europie.“

Oświadczenie Churchilla co do tragicznej historii rokowań polsko-sowieckich wywołało u licznych jego słuchaczy wrażliwość, że problem ten oznacza więcej niż poważne zagrożenie zgody pomiędzy aliantami. Wrażenie to jeszcze bardziej się pogłębiło, kiedy premier uważał za stosowne wobec całej opinji publicznej i z niezrozumiałą natężonością wystosować apel do Stanów Zjednoczonych i Związku sowieckiego, w którym doradza szybkie zebranie się. Fakt, pisze dalej korespondent Reutera, że Churchill uznał za konieczne tak szczegółowo traktować tę sprawę, wywołał u niektórych ludzi wrażenie, że utknięcie rokowań polsko-sowieckich stanowi przeszkodę dla dalszych spotkań.

USA dostarczyły Brazylii bombowców.

Sztokholm, 20 grudnia. Jak donoszą z Rio de Janeiro, we wtorek przekazano lotnictwu brazylijskiemu 15 bombowców amerykańskich typu „Catalina“.

Samoloty te wyposażone w załogę ze Stanów Zjednoczonych służyły dotychczas do patrolowania wspólnie z lotnictwem brazylijskiem nad całą strefą południowo-atlantycką.

Japończycy znów zaatakowali lotnisko USA pod Kalkutą.

Tokio, 20 grudnia. Według wiadomości podanej przez główną kwaterę cesarską, lotnictwo japońskie bombardowało bazę bombowców typu „B 29“ na zachód od Kalkuty.

Zapalono przytem 5 bombowców wielkiego typu i wywołano cztery wielkie pożary w obiektach ziemnych. Samoloty japońskie powróciły bez strat.

Amerykanie stracili dalszych 5 okrętów.

Tokio, 20 grudnia. Jak podała główna kwatera japońska, jednostka lotnicza specjalnej japońskiej formacji zaczepnej zatopiła 15 grudnia na wodach wyspy Mindore m. in. 1 okręt liniowy lub wielki krawozwłok.

Jednostki japońskiej marynarki wojennej zatopiły w ciągu ostatnich dni na wodach Pacyfiku 4 łodzie podwodne.

Zmiana w gabinecie japońskim.

Tokio, 20 grudnia. Jak podało do wiadomości w dniu 19 grudnia wiecz. japońskie biuro informacyjne, nastąpiła w tym samym dniu zmiana dwóch osób w gabinecie japońskim.

Dotychczasowy minister dla spraw amunicji Fujiwara ustąpił ze względu na zdrowotnych. Na jego miejsce ustanowiono nowego ministrem byłego ministra opieki społecznej Jojida. Nowym ministrem bez teki został mianowany admirał Kobayashi, dotychczasowy prezydent „ruchu popierania tronu cesarskiego“. Uroczyste wstąpienie na urząd obu nowych ministrów odbyło się tego samego dnia w pałacu cesarskim w obecności Mikada.

KRONIKA

GRUDZIEŃ
20
Środa

Dziś: Suchedni, Pelagii
Jutro: Tomasza ap.

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 1645 do 7.25

Warszawianie przy naszym stole wigilijnym.

W związku z artykułem przypominającym, iż wielu Warszawiaków nie będzie miało wigilii, wpływają do Redakcji liczne zapytania, w jaki sposób zaprosić Warszawiaków na Wigilię do swego domu.

Najwłaściwszym sposobem jest zwrócenie się do R. G. O., pokój opiekunek (Mały Rynek 8) lub Schronisko R. G. O. (Lubicz 9) do kierownika. Opiekunki bądź też kierownik schroniska wskażą osoby nie posiadające naprawdę żadnych możliwości spędzenia Świąt w tradycyjny sposób.

Ważne dla wierzycieli Zarządu Nieruchomości warszawskich.

(tp) Komisaryczny Zarząd Nieruchomości w Warszawie opublikował ostatnio w prasie codziennej wezwanie z datą 15 grudnia br., w myśli którego wszyscy wierzyciele Komisarycznego Zarządu Nieruchomości w Warszawie, których pretensje powstały przed 1 sierpnia 1944 roku, mają zgłosić swe pretensje w Komisarycznym Zarządzie Nieruchomości w Krakowie, w Zentralabwicklungstelle (Krakau, Ausserring 45, Amtsgebäude I). Zgłoszenia mają nastąpić w terminie do dnia 31 stycznia 1945 roku.

Pelnomocnicy, zarządcy okręgowi i domowi z opróżnionych obszarów Komisarycznego Zarządu Nieruchomości, a posiadający książki zarządu, księgi czekowe, wyciągi z kont, gotówkę i wszelkie tym podobne dokumenty, mają obowiązek niezwłocznie dostarczyć powyższe dowody do Zentralabwicklungstelle w Krakowie pod wyżej wskazanym adresem. Posiadając gotówkę przekazać na konto Zentralabwicklungstelle Nr. 7345 do: Bank der Deutschen Arbeit w Krakowie.

(tp) **NOWY DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ.** Ostatnio opublikowano Dziennik Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa Nr. 48, z dnia 11 grudnia 1944 roku. Na treść świeżo opublikowanego Dziennika Rozporządzeń składa się Zarządzenie w sprawie ochrony publicznych budowli, służących obronie przeciwlotniczej i rowów; wykopanych celem ochrony przed odłamkami w Gen. Gub.

Z żałobnej karty.

Dnia 12 bm. zmarł w Krakowie b. radca szkolny i wyciągacz szkół **Stanisław Rawicz-Rzepiński**.

Pracował on przez lat 50 na niwie pedagogicznej, pozostawiając po sobie najlepsze wspomnienia jako wychowawca szeregu pokoleń młodzieży polskiej.

Znane są też jego prace naukowe z dziedziny filologii i archeologii.

Wraz z zgonem prof. Rawicz-Rzepińskiego utraciło nauczycielstwo nasze jednego z pionierów szkolnictwa — to też żał po nim wśród jego byłych uczniów i wśród pedagogów krakowskich — jest szczery i głęboki.

Ze scen i estrad Krakowa.

Środa, 20 grudnia 1944.

Stary Teatr (Z. A. S. P.), plac Szczepański 1, godz. 15.30: wzniesienie opery St. Moninszki „Halka”.
Krakowski Polski Teatr Kukiełek, Stradom 15, godz. 17: „Ta jolka...”, II. Wesoła Fala Lwowska.
Karol Hanusz, będzie śpiewał o godz. 17 w kawiarni „Pan” ni. św. Jana.

Obwieszczenia urzędowe

Obwieszczenie urzędowe

w sprawie załadowywania i wyładowywania wagonów towarowych w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

W myśl zarządzenia dotyczącego przypisanego załadunku i wyładunku towarowych środków transportowych z dnia 26 listopada 1941, ogłoszonego w Dzienniku Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa Nr. 112 z dnia 30 listopada 1941, niema obowiązków załadowywania i załadowywania wagonów towarowych w tym okresie, dnia 25 12 1944 oraz w poniedziałek, dnia 1. 1. 1945. We wszystkie inne niedziele i dni świąteczne w okresie świątecznym muszą być, bez względu na okoliczności terminowo załadowane i wyładowane wagony podstawione do załadunku i wyładunku, towary zaś muszą być zabrane. Takie przedsiębiorstwa, w których w tych dniach istnieć będzie przerwa w pracy, nie mogą być zwolnione od powyższego obowiązku.

Kraków, dnia 19 grudnia 1944.

Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej.

ZARZĄDZENIE

w sprawie przepaźki niepodjętego wynagrodzenia za roboty szaficawé.

Na podstawie § 8 rozporządzenia o umorowaniu warunków pracy oraz ochronie pracy w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 31 października 1939 r. (Dz. Rozp. GG. str. 13) w brzmieniu rozporządzenia z dnia 26 czerwca 1943 r. (Dz. Rozp. GG. str. 381) i § 3 piętego rozporządzenia wykonawczego do niego z dnia 14 grudnia 1940 r. (Dz. Rozp. GG. II str. 560) zarządzam:

§ 1
Nie niemieckie siły robocze zatrudnione przy robotach szaficawych w Generalnym Gubernatorstwie nie mogą więcej żądać wynagrodzenia za pracę o ile nie podległy w przeciągu czterech tygodni od dnia płatności. Wynagrodzenie, względnie tówar premijowy oddaje się do dyspozycji Czerwonego Krzyża.

§ 2
Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Kraków, dnia 11 grudnia 1944 r.

Kierownik Głównego Wydziału Pracy w Rządzie Generalnego Gubernatora Struwa.

ZARZĄDZENIE

w sprawie obowiązku zgłaszania się lekarzy i członków innych zawodów lekarskich. — Z dnia 15 grudnia 1944 r.

Na podstawie § 8 rozporządzenia o obsadzeniu stanowisk lekarzy oraz stanowisk w innych zawodach leczniczych z dnia 24 lipca 1943 r. (Dz. Rozp. GG. str. 395) zarządzam się:

§ 1
(1) Lekarze, lekarze dentyści, aptekarze, dentyści, technicy dentyści, skuszerki pielęgniarki i członkowie innych zawodów leczniczych, którzy us skutek opróżnienia części obszarów w szczególności na skutek opróżnienia Warszawy, na swą pracę lub miejsce zamieszkania, winni się niezwłocznie zgłosić.
(2) Aptekarze zgłaszają się w Izbie Aptekarskiej w Krakowie, Wehrmachstr. 3.
(3) Członkowie wszystkich innych zawodów leczniczych zgłaszają się w Okręgowej Izbie Zdrowia, wzniesionej z uwagi na obecne miejsce zamieszkania osoby obowiązuje do zgłoszenia w Krakowie, Albrechtstrasse 11a, Tschentschan, i Pruszkowie.

Kraków przed świętami.

Atmosfera przedświąteczna, zwłaszcza okres przed Bożym Narodzeniem posiada pewne cechy charakterystyczne, wspólne wszystkim większym miastom. Jest to ów trudny do określenia nastrój tłum falującego po ulicach, nastrój płynący z placów miejskich, które mimo zimna — codziennie z rana zieleń się nagle lasem upajają pachnących choinek, wreszcie nastrój sklepów pełnych specyficznych towarów gwazdkowych. Nastrój ten — to jedyny w swoim rodzaju, łatwy do uchwylenia bez spoglądania na kalendarz, hez obliczenia ile dni pozostało jeszcze do 24 grudnia... Specyficzną poezją Krakowa — jego historyczny charakter, jak również wieczystość kościołów, do których tyle pokoleń chodziło na „Pasterkę”.

Symboliczne upominki...

Obok skupionej kultury religijnej płynie szeroki strumień codziennego Krakowa — Krakowa przedświątecznego. Puls miasta bije szybciej niż zazwyczaj. W sklepach znaczne zwiększenie frekwencji. Jeżeli chodzi o zagadnienie upominkowe, to naturalnie istnieje popyt raczej na rzeczy tańsze, powiedzielibyśmy — symboliczne. W tym zakresie zaznacza się popyt na wyroby galanterijne i inne.

A na „tandecie”...

Ruch przedświąteczny najbardziej daje się zauważyć na t. zw. „Tandecie”. Co uderza tutaj, to wielka ilość rzeczy używanych. Nie brak tu niczego, zarówno dla człowieka pracy, jak i sno-

bistycznego eleganta. Krakowska „tandeta” jest dziś jedynym, po pl. Kercelego, w GG. „magazynem uniwersalnym, w którym można nabyć wszystko, co tylko dusza zapagnie, począwszy od igły do gramofonu, a skończywszy na łózkach i piecach. Istna defilada nędzy i bogactwa ludzkiego...

Zycie artystyczne

Również życie artystyczne Krakowa doznało w bieżącym okresie powatnego ożywienia. Mają już dziś w tym zakresie wielką różnorodność tak pod względem skali talentów, jak również i różnorodności imprez. Obok „Orfeusza i Eurydyki” Głücka — mamy sketaki rewjowe w wykonaniu asów humoru: Stefci Górskiej, Wacława Jankowskiego, Hanusza, Wawy, Zdzitowieckiego i innych. Poważniejsza muzyka reprezentowana jest obecnie przez takie nazwiska, jak przybyły przed paru dniami do Krakowa — Węgrzyn, Perzanowska, Chmielewski, Grolickiego, Adama Didura, Adę Sari i wielu wielu innych. Dla miłośników Fertnera należy wspomnieć, iż uroczyste „staruszek” znalazł się ostatnio również na krakowskim bruku.

Uchodźcy...

Na zakończenie należy jeszcze nadmienić, iż byłoby bardzo przykre, gdyby w rozgwarze świątecznym i w pośpiechu dni poprzedzających Boże Narodzenie warszawiacy zapomnieli o uchodźcach z Warszawy. Niech upłyń on im w atmosferze serdeczności i bratnich przyjaźnych uczuć. Podzielmy się z nimi nie tylko opiatkiem, ale również i stołem wigilijnym...

Tylko niezbędne podróże mogą być przedsiębrane w okresie świątecznym.

(tp) Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, a z nimi coroczna psychoza masowych podróży. Wiele osób, które przez cały nieomal rok nie ruszyły się krokiem z miasta, szykują od kilku tygodni całą masę walizek i pakunców, które zamierzają zabrać z sobą w drogę. — Podróż tych osób w 90 conajmniej procentach są zbyteczne. Ludzie ci nie zdają sobie wcale sprawy, iż szczególnie w okresie świątecznym, nie powinni przedsiębrać podróży z racji przepelnienia pociągów, nie mówiąc już o niepotrzebnym

zabieraniu całej masy pakunków.

Jak nam komunikują miarodajne czynniki, w okresie świątecznym z kolei korzystać powinny tylko te osoby, które podróżują w sprawie ważnych sprawach.

W związku z przeciążeniem poczty w okresie świątecznym komunikujemy również, by mało ważną korespondencję odłożyć na okres poświąteczny, co niewątpliwie w pewnym stopniu przyczyni się do szybszego doręczenia dotychczas nadesłanych przesyłek.

Właściwe adresowanie korespondencji.

Oznaczać numery okręgów pocztowych!

Pomieszczenie Urzędu Pocztowego przy ulicy Starowiśniej pod numerem 21 jest bardzo wygodne i obliczone na dużą frekwencję osób, których nieprzerwany ciąg od godziny 8-mej rano przewija się przez szeroką bramę. W obszernej hali znajdują się w podkowie urządzone „okienka”, dostępne dla większej ilości klientów. Po lewej stronie oddział telegramów, a na całej długości frontu pięć innych oddziałów, a mianowicie 1. — znaczki i formularze. 2. — znaczki, opłaty radiowe, listy polecane, abonament gazet. 3. listy wartościowe, opłaty telefoniczne, 4. — opłaty telefoniczne, listy polecane. 5. — Pocztaowa Kasa Oszczędności, listy polecane, wartościowe przesyłki zagranicę.

Z uwagi na to, że wymagane jest, ażeby w adresowaniu korespondencji zawsze wypisywał numer okręgu pocztowego, dla wygody publiczności umieszczono na widocznym i dostępnym miejscu mapę Rzeszy Niemieckiej i krajów wczas wojny dołączonych, z której łatwo odczytać dotyczącą liczbę okręgu pocztowego. Każdemu, co korzysta z poczty, wiadomem jest, że dla miejscowości objętych obszarem Gen. Gub. tym

liczbowym znacznikiem jest 7a; przy sposobności podajemy tu numery okręgów bliższych, a więc: dla Śląska Górnego 9a, dla Dolnego Śląska 8, dla „Wartheland” 6, dla Prus Zachodnich 5a, dla Prus Wschodnich 5b, dla Protektoratu Czech i Moraw 11b.

Najczęstszymi klientami dzisiejszej współczesności są ci, którzy przynoszą tutaj 12 groszy, aby za nie nabyli możliwość przesłania wiadomości swoim bliskim. Klienci ci z niewiadomych przyczyn byli ostatnio jakby zaniepokojeni o to, czy zawsze istnieje możliwość nabycia kartki pocztowej i z tego względu zaopatrywali się w większą ilość kartek. Na skutek tego zdarzyć się mogło, że urzędnik pocztowy musiał odmówić sprzedaży kart w przesadnie dużych ilościach, gdyż w danym dniu nie mógłby już nimi obsłużyć innych potrzebujących. Kartki pocztowe są — jak zawsze — do nabycia, a jeśli ktoś ponadto chce posługiwać się kartonowymi „prywatniami” swoimi kartkami, może w dowolnej (rozsądnie dowolnej) ilości nabyć na poczcie 12-groszowe znaczki pocztowe.

MIGAWKI.

Kolejka Kazia.

Zbliżają się Święta. Pomimo codziennych trosk i kłopotów czekamy na nie z niecierpliwością. Każdy ma jakieś miłe wspomnienia w związku ze świętami, datujące się przeważnie jeszcze z czasów dzieciństwa. Bo też Święta Bożego Narodzenia są prawdziwym świętem dzieci. Niestety nie każdego stać na obdarowanie swych bąków tak, jakby tego pragnął.

Opowiem państwu jak kilkanaście lat temu, dał sobie radę z pustym portfelem papy mój dziesięcioletni kuzynek — Kazio.

Otóż Kazio zobaczył na świątecznej wystawie jakiegoś sklepu wspaniały pociąg na szynach wraz ze stacją, semaforami, zawiadującą i podróżniami. Cena tej pięknej zabawki była jak na ówczesne ceny wysoka, bo coś około 90-ciu złotych. Na taki wydatek nie można było absolutnie naciągnąć rodziców. Mój kuzynek nie stracił jednak nadziei i wybrał się na konferencję z właścicielem sklepu z zabawkami, na którego wystawie stała wymarzona kolej. Po chwili wyszedł z uradowaną buzią, a godzinę później można było widzieć spacerującego grzeecznie ze swoim wujaszkiem za rączkę. Chłopiec tak zręcznie manewrował, że zatrzymali się przed wspomnianą już wystawą.

„Popatrz wujciu jaki śliczny pociąg!”
Wujek znany ze skąpstwa, z łękiem odpowiedział: „Śliczny, śliczny, ale też pewnie i ślicznie kosztuje!”

„Wcale nie”, odpowiada Kazio. „Wszystkiego 30 złotych!”

„Niemożliwe, taka zagraniczna zabawka napewno kosztuje dużo więcej!”
„Proszę niech się wujcio przekona...”

Starszy pan, zaintrygowany, wszedł do sklepu i gdy mu kupiec potwierdził tę niewiarygodnie niską cenę, bez namysłu kupił zabawkę.

„Wiesz Kaziu, że wcale nie miałem zamiaru robić ci prezentu, ale takiej okazji nie można marnować!”

Chłopczyk grzeecznie podziękował i zaofiarował się jeszcze odprowadzić wujcia do domu, dodając, że kolej odbierze wracając.

Po paru godzinach Kazio siedł do sklepu z jakąś starszą damą.

Była to jego chrzestna matka, wyraźnie zdenerwowana i tłumacząca mu podniesionym głosem:

„Nie wiem poco mnie tu ciągniesz, to jest nonsense co mówisz. Ta kolej musi kosztować conajmniej setkę!”

Rozmowa jej z kupcem przypominała zupełnie poprzednią z wujciem. Kiedy kupiec z czarującym uśmiechem podał cenę 30 złotych, chrzestna matka wyjęła pospiesznie portmonetkę — kierowana obowiązkiem przedewszystkiem najniższymi wyrazami, że nie wykorzystała okazji.

Jak się państwo zapewne domyślają także i teraz nie chciał Kazio zabrać prezentu od razu do domu. Ostatnia faza jego genialnego pomysłu rozegrała się naczajutrz. Teraz już przyszedł z rodzicami do sklepu. Byłoby monotonnym powtarzać opis tej sceny. NatURALnie ojciec, zasugerjonowany „okazją”, zapłacił 30 złotych, a kupiec, po otrzymaniu ostatniej raty, mając w kieszeni całe 90 zł., nie sprzeciwił się, gdy Kazio zabrał zabawkę do domu.

Sprawa zakończyła się happy-endem: Kazio miał przedmiot swych marzeń, kupiec sprzedał towar, a rodzice, wuj i chrzestna matka cieszyli się, że mogli sprawić chłopcu przyjemność, stosunkowo małym kosztem. Jednak wszystko się wydało, gdy rodzina zeszła się razem podczas świąt. Kazio bałwom mimo to nie dostał. Rodzice byli dumni z pomysłowości chłopca, postanowili go oddać do szkoły handlowej. Dziś jest właścicielem sklepu komisowego...

Skrypty nadesłane do Redakcji winny być pisane jednostronnie, czysto i czytelnie.

(3) Obok lub w miejsce kary względem winnych można zastosować policyjne środki przymusowe.

§ 6
Wajście w życie.
Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem obwieszczenia.
Starosta Miejski Miasta Krakau Dr. Krz. J. M. o. Starosta Miejski.

Obwieszczenia różne

WEZWANIE

Komisarycznego Zarządu zabezpieczonych nieruchomości w Warszawie.

Wzywa się wszystkich wierzycieli Komisarycznego Zarządu zabezpieczonych nieruchomości w Warszawie, których wierzycielności powstały przed 1 sierpnia 1944 r. do zgłoszenia swych roszczeń w Zentralabwicklungstelle des Kommissarischen Verwaltung sichergestellter Grundstücke in Krakau, Ausserring 45 Amtsgebäude I (Centralny Urząd Likwidacyjny Komisarycznego Zarządu zabezpieczonych nieruchomości) najpóźniej do dnia 31 stycznia 1945 r.

Pelnomocnicy, administratorzy okręgowi i domowi z opróżnionych części Komisarycznego Zarządu zabezpieczonych nieruchomości mają złożyć znajdujące się jeszcze w ich rękach książki kasowe i czekowe, wyciągi rachunkowe, i inne dokumenty, dotyczące K. Z. Z. N., niezwłocznie w wyżej wymienionym Urzędzie Likwidacyjnym w Krakowie. Gotówkę można przekazać na rachunek Zentralabwicklungstelle der K. V. S. G. nr. 7345 do Bank der Deutschen Arbeit, Krakau, dnia 15 grudnia 1944 r.

Zentralabwicklungstelle der Kommissarischen Verwaltung sichergestellter Grundstücke Krakau.

†
S. p.
Krysia Ziemińska
przeżyła lat 22, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnąła w Panu dnia 19 grudnia 1944 r.
Wyprowadzenie zwłok z sali bocznej z domu przedpołudniowego na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we czwartek dnia 21 bm. o godzinie 10 przedpołudniem, o czym zawiadamia pogrzebowa w głębokim smutku
6928 Matka

†
Za spokój duszy 6. p.
ANTONIEGO TOBOŁY
kapca,
jako w pierwszą bolesną rocznicę jego śmierci odprowadzone zostanie w sobotę, 23 grudnia 1944 roku, o godz. 8 rano w kościele paraf. w Dębikach
Nabożeństwo Żałobne
na które zapraszają Krewnych Kolegów, Znajomych i Przyjaciół
Matka i Siostra

†
Noclegi
Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.
Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.
Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.
Noclegi: Kraków, Zielona 25, m. 1. 6333
Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13
Noclegi: przystępnym: Kraków, św. Sebastiana 34, m. 2. 4625
Noclegi: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.

†
Za spokój duszy 5. p.
Franciszka Litwina
dyrektorki firmy S. Tolet
iako w drugą rocznicę śmierci zostanie odprowadzone
Nabożeństwo Żałobne
dnia 21 XII b.r. w kościele parafialnym św. Krzyża, o godz. 8 rano, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza
Zona z Dziećmi
8709

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych umysłowych Krakau, Adolf-Hitler-Platz 11.

AES Kraków, ul. Miodowa 14 poleca najtaniej Proszki do ciast Olejki Zaprawy do wódek Amoniak — saletra Namiastki korzeni Pasty podłogowe Barwniki do tkanin Ultramaryny

Zawiadamiamy, że z dniem 19 b. m. otwarta KAWIARNIA „WRZOS” w Krakowie przy ul. Józefa 5 poleca ciasta, przekąski, napoje gorące i zimne. Otwarta od 9.10—19. Muzyka płyt patelnowych.

Regularnie dochodzą wagony zbiorowe do Zakopanego, Czestochowy, Rie.c — zwózki miejscowe oraz magazynowanie, — „Transit” Kraków, Florjańska 7 Telefon 159-30.

Fotokopie dokumentów na poczekaniu wykonuje Bielec Kraków Karmelicka L. 50.

Zakład Fryzjerski JAN DABEK Kraków, ul. Grodzka 40 (pod arkadami) przeniesiony z ul. Felicjanek 27, poleca nadal trwałą ondulację, uznaną przez Szan. Klientelę za pierwszorzędną, oraz farbowanie włosów dobrymi farbami.

DOSKONAŁEJ ORKIESTRY posłuchaj, możesz codziennie od godziny 16.30—19 w Restauracji Kwaka Stanisława w Krakowie przy ul. Józefa 6 Poleca się smaczną i doskonałą kuchnię oraz wyborowe trunki.

Dla Szpitali i pacjentów polecamy: baseny (poduszczowe) faszki jenańskie szkło laboratoryjne DOM SANITARNY „DROBNER” Właścicie K. SŁOMIŃSKI Kraków, al. Szczępański 3

Wolno posady

Państwowa Szkoła Rzemiosł w Krakowie przyjmie do warsztatów Nr. 2 przy ul. Łazarza 13. Ślusarzy, tokarzy i frezowników. Godziny zgłoszeń 8—17 codziennie. 2961k

Posad poszukują Młody po kursie kreśli technicznych, energiczny, zdolny, język niemiecki, szuka odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 5728”.

Kuono

Plaszcz męski gabarytowy w dobrym gatunku zaraz kupię. Kraków, Starowiślna 40, m. 3. 6625

Sprzedaz

Singera maszynę do szycia, kryta, pierwszorządna, tanio sprzedam. Kraków, ul. Zwierzyniecka 9, m. 1. 6219

Wózek-autko marki „Konkon”, sportowy, mikiowany na łożyskach kulkowych i wózek „autko” dla laiki, cena szaryna, sprzedam. Kraków, ul. Krzywca 13, m. 11, II p. (ganeł) bocza Dułgiej. 6672

Wózek-autko marki „Konkon”, sportowy, mikiowany na łożyskach kulkowych i wózek „autko” dla laiki, cena szaryna, sprzedam. Kraków, ul. Krzywca 13, m. 11, II p. (ganeł) bocza Dułgiej. 6672

Wózek-autko marki „Konkon”, sportowy, mikiowany na łożyskach kulkowych i wózek „autko” dla laiki, cena szaryna, sprzedam. Kraków, ul. Krzywca 13, m. 11, II p. (ganeł) bocza Dułgiej. 6672

Krakowski Polski Teatr Kukielek 15-piętrowy Stradom (dawne kino „Atlantyk”) We środę dnia 20 grudnia 1944 r. We czwartek dnia 21 grudnia 1944.

Ta Jol... II Wesoła Lwowska Fala rewia humoru, tańca i piosenek z wesołym Lwowskim Duetem: JOZKIEM I MARKIEM

Zwierzyniecka 14 Salon Dzieł Sztuki Poleca obrazy wybitnych malarzy Bezpiełna ocena — Napmo

SCHENKER & Co., GmbH. ZWEIGNIEDERLASSUNG KRAKAU Johann-Haller-Strasse 59 Telef. 212-61.

MEBLE poleca Wytwornia Mebli KRAKÓW, ul. STAROWIŚLNA 35.

Fortepiany-Pianina W. BOŁOŃSKY KRAKÓW, UL. GRODZKA 40, I. p. Telefon 204-65.

SZCZURY maszynę kopiowania środkami Odpusławianie przeprowadza Szynkalcja „A Z O T” Kraków ul Dietla 19/7

Komis Plac Matejki L. 6 poleca futra, bieliznę, kryształ, apar. kalendarz, bielizna, zegarki, akordeony, filmy, obrazy, serwisy, zastawy itp. CENY ZNIZONE!!

WALIZY w dużym wyborze poleca: Sklep galanteryjny — Kraków Plac Dominikański 4

Zguby — kradzieże Skradzione Kennaarte, Ausweis, Cyganerwies Krakau, Karte Pracy i Freistellungschein dnia 15. XII. 1944 r. na nazwisko Gawełda Maria, Kraków, ul. Miłosjonarska. 6436